

# Lobby żydowskie uderza w Sandersa

18 lutego 2020

Od paru dni w amerykańskiej telewizji można obejrzeć materiały atakujące Berniego Sandersa, kandydata w prezydenckich prawyborach Partii Demokratycznej. Poświęcony im czas reklamowy został wykupiony przez jedną z żydowskich organizacji lobbystycznych, mających mieć związki z Komisją Spraw Publicznych Amerykańskiego Izraela.

Środowiska prawicowych i lewicowych liberałów są coraz bardziej zaniepokojone rosnącymi notowaniami polityka, który nie ukrywa swoich socjaldemokratycznych poglądów. Sanders w chwili obecnej zajmuje drugą pozycję w demokratycznych prawyborach, tracąc już tylko jeden głos elektorski do prowadzącego Pete Buttigiega. Ponadto ma on coraz wyższe notowania w sondażach prezydenckich.

Jedną z organizacji najbardziej zaniepokojonych rosnącymi notowaniami lewicowego polityka jest grupa Demokratycznej Większości dla Izraela (DMFI). To właśnie ona wykupiła w stacjach telewizyjnych klipy uderzające w kandydaturę Sandersa. DMFI zarzuca się bezpośrednio związki z Komisją Spraw Publicznych Amerykańskiego Izraela (AIPAC), czyli największą grupą lobbującą na rzecz państwa syjonistycznego wśród amerykańskich parlamentarzystów.

Materiały zaczęły być rozpowszechniane przed zaplanowanymi na 22 lutego prawyborami w Nevadzie, natomiast już wcześniej kosztem 800 tys. dolarów emitowano je w stanie Iowa. Sanders zarzucił wówczas wielkiemu kapitałowi sabotowanie jego kampanii wyborczej, która jest atakowana poprzez negatywną reklamę.

Rodzice Sandersa, który urodził się w 1941 roku w Nowym Jorku, mieli żydowskie pochodzenie. Jego ojciec był Żydem pochodzącym

ze wsi Słopnice położonej obecnie w województwie małopolskim, natomiast jego matka była córką żydowskich imigrantów z Polski i Rosji. Sam amerykański senator twierdzi, że co prawda wierzy w Boga, lecz nie deklaruje się jako członek konkretnej wspólnoty wyznaniowej.

Na podstawie: Timesofisrael.com, Presstv.com

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)